NA HERB STARODAWNY Iastrzębiec należący Domowi Ich Mći Pánow Báránowskich.

Wielkiey to sławy kowal te podkowe kował/
Potomstwá náplodziwszy ták godnie wychował.
Ma z nich Rzeczpospolita stałe do obrony/
Osádzona Jástrzebcy ná szerokie strony.
Dla ich wielkiey godności Pan ziemie y niebá/
Kościołowi obrony widząc że potrzebá.
W cnym domu Báránowskich poznawszy godnego/
Dał tey sławney koronie zá naprzednieyszego.

Jllustrißimo ac Reuerendißimo in Christo Patri, Domino, Dńo

ALBERTO BARANOWSKI

Dei & Apostolicæ sedis gratia

Archiepiscopo Gnesnensi, Legato nato, Regni Poloniæ Primati, Domino, Dńo clementissimo.

Swiecony wielebny Koronny Primáśie,
Dáru dostáć nie mogąc innego w tym czáśie.
Swiętey pámięci godne przodki Stolcá tego,
Ná ktorymeś posadzon od Duchá świętego.
Krotko spráwy, y święte tu ich obcowánie,
Podawam twey iásności, nie wszech ná nie zdánie.
Wedle ich powinności, ácz się wspomináią,
Czym przestrogę po sobie tu potomnym dáią.
Bo iesliże się kto ich dziś spráwámi brzydzi,
Tákowych się sam czynić zgołá niechay wstydzi.
A pátrząc ná proch w oczách drobny v bliźniego,
Nie da widźieć v śiebie tramu plugáwszego.
Ty Wielebny przedwszemi nawyższy Biskupie,
Nie gardz proszę wierszámi pisánemi głupie.
Nie dar, ále chęć proszę vprzeymego sługi,
Przymi z łáską, w pociechách pánuy tu czás długi.

Illustriß: Celsit: vestræ Ser: Barthol: Paprocki.

Catho-

CATHALOGVS
To iest/
Porządne opiſánie Arcybiſkupow Gnieźnieńſkich, od záczęćia wiáry świętey w Polſcze.

Vilibalinus był Fráncus, przyiáchał roku 966. vmárł roku 970. w Gnieznie pochowan, był herbu Crucyn, po nim náſtał Hátto Włoch herbu Columná.



O Yce rozmnożyćiele w Polſcze świetey wiáry/
Y Száfárze przednieyſze niebieſkiemi dáry.
Chetliwie pioro moie náwodźi myśl ktemu/
W czym ſpráwe poruczywſzy duchowi świetemu.
1. Wilibáliná wſpomnie Fráncuzá ſławnego/
pobożnośćia/cnotámi wſzemi nádánego.
Ten napierwey obiásnił Gniezno twoie progi/
Oſadźił Duchem świetym/ á fałſzywe bogi
Rozegnawſzy/ owczárnia Páńſka vgruntował/
A to w roku zbáwiennym ſtale odpráwował.
vt ſupra.

Hátto/ ábo iáko inni piszą / Hánno Włoch.



HAtto Włoch / fámiliey Kolu-
mnow wźiet po nim/
Iáko pismo kośćielne iáśnie świád-
czy o nim.
Mąż iuż lat. doskonáłych przyſtan
od Stolice/
Ktory Duchá świetego tákże tá-
iemnice.
Miedzy ludźmi obiáwiał dwie le-
ćie nie cáłe/
Ktore we wszytkich cnotách iáśnie
okazáie.
W tym tu kráiu oznaymił/ prácuiac z pilnośćia/
Smierć iego nápełniłá lud predką żáłośćia.

2. Quarta decembris apud Gneſnam obdormiuit, annno 970. vir grandæuus, ſenio & labore confectus, ſed exemplaris, ſedit in ſella Metropolica annis duobus, quarta Decembris ibidem ſepultus, erat genere nobilis, de domo Columnarum, in eius locum Robertus Vitelinus ſucceſsit.

Robertus Włoch.



Robertus z tych tám kráin mąż rodu wielkiego/
Cnot/ wſzelkich pobożnosći/ y piſmá świetego.
Był dobrze wyuczony/ ludzkość wielka byłá/
Przyſtepu ku rozmowie ludziom nie broniłá.
Acz nie káżdy z vſt iego rozumiał wymowy/
Wſzákoż z chęći był kontent y tákiemi słowy.

3. Vćieſzył ſwe owieczki on páſterz łáſkáwy/
Swym żywotem náuczał wſzytkie dobrey ſpráwy.
Náprácowány potem iuż w dobrey ſtárośći/
Vſzedł z Polſki nie do Włoch/ w niebieſkie rádośći.

Wziet był po Hácie, był mąż vczony, przykłádny, radby był z káżdym mowil, ále go nie káżdy rozumiał, po nim náſtał Woyćiech świety Czech, Hrábie Lubickiego ſyn.

Woyćiech Swięty Czech.



WOyćiech święty rodem z Czech syn Hrábie możnego/
Krotkim wierßem opisáć żywot święty iego.
Trudno mnie prostakowi/ y po dziś to wiemy/
Z poruczenia Kośćiołá świętego pełniemy.
Pámięć świątobliwośći y godne zasługi/
4. Będą Polská y Czechy wspominác czás długi.
Od Prusow zámordowan vczac wiáry świętey/
Niechcac Bogá práwego znáć narod przeklęty.
Przeto zámordowáli iego święte ćiáło/
Ktore k wieczney ozdobie tu Polsce zostáło.

Gaudencyus towárzyſz y brát w Chryſtu Pánu.



GAudencyus brát w Chryſtu
ſiadł ná mieyſce iego/
A dochodźił ſpráwámi/ żywotem/
świetego.
Siedm lat po nim náuczał/ znáć
prawdźiwie Páná/
5. W tym ſie nie pokazálá w tey
mierze odmiáná.
Pan ſtátecznie náukę z vſt wiernego ſługi/
Prawdowierną zoſtáwi y trwáłą
czás długi.
Nie długo nam záżywáć dał Pan tey poćiechy/
Pobrał predko do niebá ták cnotliwe Czechy.
Podźieliwſzy kroleſtwá ich ćiáły świetemi/
Rádoſłowemi Czechy/ nas Woyćiechowemi.

Jpolit Wloch mąż vczony.



Y Tego nam ozdobnie zálecáł
cnota/
Bo w nim ku służbie Páńskiey był
tá ochotá.
Owce sobie zwierzone przystoyni
spráwowáł/
A we wszech sie postepkách dobrz
okázowáł.
Tákći kedy duch Páński gospod
przebywa/
Tám tesz wszelki porządek swe mie
szkánie miewa.

6. Miał v niego vbogi chleb/ miáły sieroty/
Nákrywał niedostátki/ vśmierzał kłopoty.
Owa ten cudzoziemiec był oycem káżdemu/
Wypełniał co należáłá (tę powinność) iemu.

Wziet był po Gaudencyusie alias po Rádośie herbu roża, po nim obran Bosuthá Czech herbu Wieniáwá.

Boſuthá Czech herbu Wieniáwá.



BOſuthá z przodkow ſwych Czech Polak vrodzony/
Dáry z niebá wielkiemi práwie obdárzony.
Miłośnik śierot / ludzi vbogich nádawcá/
A ſtanu duchownego prawdziwy náprawcá.
Bo wiedzac że lud proſty rad ſie popráwuie/
Gdy o duchownym oycu pobożnym gdźie czuie.
Ten porzadek vczćiwy oboy ſtan poznawſzy/
Cześć chwale Pánu Bogu zá to ſpolnie dawſzy.
Wſzyſcy páſterzá ſwego z tego miłowáli/
7. A iego śmierći wiernie czás długi plákáli.

Boſutha primus natione nobilis de domo Wieniaua, à Benedicto octauo Summo Pontifice prouiſus, Eleemoſynarum largitor, in quoſlibet orphanos & inopes, viſcera geſtans charitatis in Clericos ſuæ Diæceſis amator rigidus,& animaduerſor,quorum vitam & conuerſationem curioſa viſitatione luſtrabat annis ſingulis,ſciens ex vita Clericorum ſalutem, vel interitum pendere laicorum, ex quo effectum eſt, vt mortuus magno ſtudio à ſingulis deſideraretur, rugina eius quæ Caſimiro filio regio cum Riſcha genitrice ſua in Almaniampul-

 ſo,per

ſo, per inteſtinas & ciuiles clades & ſpolio, quod Brati ſlaus Dux cum Vernero Epiſcopo Pragenſi, oportuni tate temporis & abſentia regis Poloniæ captata, in Gne ſnenſi Eccleſia, ſpoliãdo illam quinq; martyribus & no bilisſimis clenodiis affecerat offenſus, die ac nocte flet & lamentis aſſiduis exinanitus & tabefactus, ſpiritu an xio & afflicto corpus deſerente diem obiit. **Ná tego mieyſce obran Stephan z domu Toporow / wźięt roku 1027. vmárl roku 1038. w Gnieznie pochowan.**

Stephan Polak Toporczyk.



Stephan Polak á wielce fámiliey ſławny/
Ktorey ſpráwy y tytuł wyſławiá wiek dawny.
Dwádzieśćiá lat rok / y dwá mieſiacá nie bładził/
Ale Káthedre ſwoie dość przyſtoynie rządził.
Wiele ſłużył Oyczyznie poſelſtwá ſpráwuiąc/
8. K krole one wielkiey ſławy koronuiąc.
Pogáńſka wiáre w Polſcze wyniſczył do końcá/
Był kośćiołá Bożego prawdziwy obrońcá.
Vmárł z wielką żáłośćią tych co ználi Bogá/
W niedowiernych namnożył á ſtrach oczekania trwogi.

Iezdźił do Rzymu od Krolá Kázimierzá, żadáiac ſpráwiedliwośći ná Járomirzá Kśiaże Czeskie, o złupienie kośćiołá Gnieźnieńskiego. Koronował Kázimierzá Krolá, y potym ſyná iego Bolesłáwá Smiáłego, vmárł roku 1050. dniá śiodmego Márcá, po nim obran Piotr Leſczyc.

Piotr Leſczyc Polak.



PIotr dawney fámiliey Leſczyc miánowány/
Po śmierći Stephanowey zgodnie był obrány.
Pokorá/ cnotá k temu prawdziwa kápłáńſka/
Pobożnosć/ k temu boiaźń pánowáłá páńſka.
Strách mu był predko nagły vmnieyſzył śmiáłośći/
Przypátruiac ſie krolá ſwego okrutnośći.
Wſzak iednák co powinność iego przynośiłá/
Ná iego vrząd tá ſie wykonáć muśiáłá.
Smierći ſie mſczac Biſkupá ſrogiey Krákowſkiego/
9. Záklął wſzyckie kośćioły kroleſtwá Polſkiego.

Był potwierdzon od Wiktorzyna Papieżá tego imienia wtorego, vmárł roku 1092. po nim obran Marcin Zabáwczyk.

Márcin Zabáwczyk.



MArčin herbu Zabáwá w prácy nie zábáwny/
A we wßystkich postepkách należocych sławny.
Modlitwá iego práwa wielce miłá byłá/
Ardziekaná z pogáńskich rak predko wročiłá.
10. Dwádzieśčiá ßeśč lat Kośčioł Gnieżnieńśki spráwowal/
Co przystało stanowi iego okázował.
Nabożeństwo/ pobożnośč/ miłośierdźie wielkie/
Nedze/ vbostwo/ ine niedostátki wßelkie.
Vbogich opátrował w káżdey ich potrzebie/
Od śmierči w stárym wieku posádzon ná niebie.

Roku 1092. był wziet ná te Stolice. Gdy poświacał Kościoł w Spićinierzu miásteczku, Pomorzánie go naiácháli, zátáił ſie w kościele, oni Ardziekaná iego ktory ochedożnie chodził, mniemáiac by Biskup pochwyćiwßy, precz iecháli, wßákoż zá modlitwa Marćinowa nabożna cießko pokaráni, z wielkiemi vpominki odesłáli Ardziekaná do Arcybiskupá. Siedział ná Stolicy 26. vmarł roku 1118.

Jákub rodem Zezniná.



JAkub rodem Zezniná ma z wielkiey náuki/
Ten znácznie ſwey madrości okazawſzy ſztuki.
Wiáchał w oboz Tyránná Kśiążećiá złoſnego/
11. Powiedziawſzy támto co ſłużáło ná niego.
Wyiezdżáiac woźnicá z mieyſcá ták ćiáſnego/
Przewroćił namiot wozem złośniká onego.
Ktore poſłucháć niechćiał iego dobrey rády/
Ani ſie nápomnieć dał świetemi przykłády.
Dwádzieśćiá lat ośm ſpełná Kathedre ſpráwuiac/
A powinność oycowſka bácznie okázuiac.
Vmárł w Gnieźnie/ pochowan w zupełney ſtárości/
Zoſtáwił Sukceſorá też wielkiey godności.

Potwierdzon od Papieżá Kálixtego: wiele pożytkow Kośćiołowi Gnieznieńskiemu przyczynił: zá iego żywotá Włádysław Kśiąże Krákowskie brácia obległ w Poznániu, on nie mogac ná koniu áni pieſzo, iáchał ná wozie w oboz iego, z tego go nápomináiac, áby pámietał ná oycá ſwego poſtánowienie, bedac vbrány w odzienie Biskupie: a gdy go vsłucháć niechćiał, zárázem go záklał: iádac woznicá o namiot iákoś záwádził áż vpadł, wſzyscy to zá złe Omen *pokłádáli, iákoż prędko P. Bog onego łákomcá pokarał, bo*

ral, bo brácia czás ná niego vpátrzywszy, wyskoczyli ná iego woysko, ktore był zebrał z Rusakow, rozegnáli, y sam záledwie vciekł. Zyw był ná Arcybiskupstwie lat 28. vmárł roku 1148. w Gnieznie pochowan, po nim nástał Iánicius herbu Swobodá.

Iánik herbu Gryff aliàs Swobodá.



12. Z Wrocłáwskie° Biskupstwá Jánisław obrány/
Tego sie godźi pisáć Pánem miedzy pány.
Był z rodu wielkich Hrábiow / á práwy Swobodá/
Dáć mu tego tytułu prawdźiwie nie szkodá.
Jedrzeiow nie zápomni tey iego hoynośći/
Kápitułá Gnieźnieńska tákże opátrznośći.
Wszyscy Oycá práwego mieli z Jánisławá/
Był rząd/byłá w kośćiele Páńskim dobra spráwá.
Pracámi vtrapiony zászedł w stáre látá/
Potym go śmierć iák zwykłá wywabiłá z świátá.

Vmárł roku 1167. we Zninie ná scyátyke. Po nim został Piotr Srzeniáwá. Ten z Sklemensem brátem swym, fundowáli klasztor we wśi swey Brzeznicy, zakonnikom Cystercyeńskiey reguły, dáli do niego śiedm wśi przyległych, przydał y dźieśiecin Arcybiskupstwu należacych. Te Brzenice Opát ieden od swego imienia Iedrzeiowem názwał, á miásteczko záłożył.

Piotr Srzeniáwá herbu.



PIotr Srzeniáwá stárego rodu
rycerskiego/
13. O ktorego postępkách y cznych
spráwách iego.
Hoynośći/gdźie potrzebá nie zápo/
minájąc/
Pochwałe mu ze wszytkich spraw
pocżćiwych dáiąc.
Suleiewski klasztor zna dobrodźiey/
stwo iego/
Y Kośćioł Máldrzykowski opá/
trzon od niego.
Wspomożenie miewáli chudźi y śieroty/
Bráły koniec y innych potrzebnych kłopoty.
Dwádźieśćiá y dwie lećie ná Káthedrze śiedźiał/
Niż mu stáry wiek droge do niebá powiedźiał.

Suleiewskiemu klasztorowi Reguły Cystercyeńskiey dał dźieśiećiny wyteczne. Kośćioł w Máldrzykowie z dźieśiećinámi temuż klasztorowi przyłączył. Zył ná Kátedrze 22. vmárł roku 1188. od Alexándrá Papieżá był poświecon, po nim nástał Zdysław herbu Kozlárogi.

Zdysław herbu Kozlárogi.



Z Kánoniey Gnieźnieńskiey máż wielce pokorny/
Szláchcic stáry á ktemu gospodarz wyborny.
Wiele wsi ná pustyniách przy le-siech/ ná borzech/
Ná kościolách popráwe znáć tákże ná dworzech.
14. Rzecz byłá pospolita ná baczeniu wielkim/
W káżdey potrzebie tákże w niedostátku wszelkim.
Wspominiáią kościelne iesżcze Apáráty/
Nosżą herby/ kielichy/ kásuly/ ornaty.
Vmárł náprácowány y láty zmożony/
Twoy miłośnik/ obrońcá/ Gniezno z káżdey strony.

Od Lucyusá Papieżá tego imieniá Trzećiego potwierdzon. Auxit bona Ecclesiæ Gnesneñ: notabiliter plures villas in locis desertis & saltuosis locat, Ecclesiam in sua supellectili, in suisq; ornamentis deffictuosam refficere & instaurare, vsq; ad mortem non desiit. Gnezne mortuus anno 1199. ibidem tumulatus, cui succesit Henricus Kietlic.

Henryk Kietlic.



Kśiażecego rodu był/ wszák gárdźił tytuły/
Chćiwszy był do kápice niżli do Infuły.
Wszák ią z musu przyiąwszy Kátedrá poználá/
Iże ná wszem dobrego naprawce dostálá.
Z iego stáránia żaden duchownych nie sadźił/
Ani wárkocz w domeczku kápłáńskim nie rządźił.
15. Wszedy gdźie mogł poprawiał duchownych żywotá/
Wyniszczona swawola miálá gore cnotá.
Dźiewietnaśćie lat rządźił Kátedre przystoynie/
Duch w stárośći do niebá szedł zátym spokoynie.

Od Innocencyuśá Papieżá tego imieniá Trzećiego potwierdzon, we Wrocláwiu w Klasztorze v świetego Iákubá mieszkał, wszák przymuszony muśiał ná poruczenie Papieskie przyiać te zwierzchność, zá stárániem Kśiażat przyiaćioł iego, w Oloboku pánnam Cystercyeńskiey reguły, nádał dźieśieciny po wszystkich wśiách miedzy rzekámi Olobokiem y Barycza, ktore potym odiał Wincenty Arcybiskup herbu Nalecz, ten duchowny stan oswobodził áby sadzeni nie byli od stanu świeckiego, ále od swey zwierzchnośći, o co stáráiac sie z pilnośćia, sam do Rzymu ieździł. Tenże srodze zákazał, áby żaden kśiadz żony nie miał, y wszel-

 kiego sie

kiego ſie nierzadu y nieczyſtośći wyrzekł, do Arcybiskupſtwá dwie wśi przykupił, Láwan y Włoknowy, Káſtellánia Słupska od Kśiażat Polskich vprośiwſzy, kośćiołowi ſwemu przyłaczył. vmárł roku 1219. mieśiacá Márca 22. Wincenty ſukceſor.

Wincenty herbu Nałecz.



G Bu ſtanu probował á wſzákoż przyſtoynie/
Doſtawáiac Káthedry okazał ſi[e] hoynie.
Wyznawa Trzemeſzeńſki klaſzto[r] hoynośći iego/
Wſzák doſtawſzy wierzchnośći we[...] tował zás ſwego.
16. Ołobockie pánienki o ſwe dzie[...] śiećiny/
Aż po dźiś dźień wzdycháia on ma[...] iecy ſyny.
Wiele im był powinien/ wſzákoż kośćielnego
Rzadu pilnie dogladał/ byłá praca iego/
K czegoż nie doſtawa y potrzebá wiecey?
Pośpieſzył zátym w droge do niebá co precey.

Vmárł roku 1233. po nim náſtał Fulko herbu Lis, wziet by[ł] po Henryku Kietlicu, po nim náſtał Fulko herbu Lis, bedac Kánonikiem Gnieźnieńskim, dał był klaſztorowi Trzemeſzeńskiem[u] wieś Brzeskoriſtew, miał pierwey żone, wſpomina ieg[o] dwuch ſynow, liſt ieden Mirosláwá y Boguchwalá roku 1251.

Fulko herbu Lis.



FVlko herbu ſtárego Polak v-
rodzony/
Y wßytkiemi cnotámi práwie ob-
dárzony.
Wieś Grzegorzow przyczynił do
ſtołu ſwoiego/
Ktora nádał Władyſław zá go-
dnośćia iego.
Dwádzieśćiá pieć lat bedac tey
Káthedry pánem/
17. Okázował duchownym y wßy-
tkim poddánym.
Co Oycu należáło/ zewſząd przeſtrzegáiac
Kościelnego porządku: doſtały wiek máiac.
Cztery dwádzieśćiá lat ſpráwuiac to zátym/
Iák wierny ſługá Boży pożegnał ſie z świátem.

Od Grzegorzá Papieżá tego imieniá Dziewiatego był potwierdzon: vmárł roku 1258. dniá 5. Kwietniá, we dworze Arcybiskupim w Leczycy zá niego ciáło świetego Stánisłáwá kánonizowáne było, osmego dniá mieśiacá Maiá, wziet był roku 1234 vmárł roku 1258.

Jan Polak herbu Tárnáwá.



Z Dawnych rycerzow świeckich
rycerz Chrystá Páná/
Nie byłá w żadnym punktcie zá
niego odmiáná.
W porządku Cerkwie świetey: o-
wszem przybywáło/
To co sie ná dálekie drogi nákłá-
dáło.
Zmin miásto nád Jeziorem záłożył
szerokim/
18 Náktore y dźiś możesz weyźrzeć
jásnie okiem.
Był Oćiec nauczony/ byłá godność wielka/
Ninácżym nie schodźiło dobroć cnotá wszytká.
Vmárł mieśiącá Września Oćiec ták łáskáwy/
Philipowi podána Kátedrá do spráwy.

Iezdźić muśiał sam do Rzymá o Confirmácyą, do Alexándrá Papieżá tego imieniá Trzeciego. Ci Kánonicy Poznáńscy Henryk y Przybysław, w Longobárdy powietrzem pomárli, frymárkiem dostał wśi sadowey nád rzeką Nyssą, Zmin miásto záłożył nád Iezior em wielkim, tám byłá pierwey wieś, vmárł roku 1272. *dniá* 20. *mieśiącá Wrześniá, po nim obran Philip herbu Gozdáwá.*

Philip

Philip herbu Gozdáwá.



Sześć lat przekazkę ćierpiał/ nie było ſtárßego
Oycá w Rzymie ná ten czás / kiedy poſeł iego
Po Sakrę Rzym náwiedzał/ w ten czás ßedł do niebá/
Záchodziły trudności y pilna potrzebá.
Jákakolwiek ty czekay Philipie pogody/
Owa możeß wetowáć kiedyż tedy ßkody.
Jákoż ſie y ták ſtáło trzynaśćie lat práwie/
Służyłá mu fortuná ná wßytkim łáſkáwie.
Skończył potym wiek roku iuż doſkonáłego/
A Márcin Mnich ná mieyſce zátym podan iego.

Wziet po Ianie herbu Tárnáwá, po nim obran Marćin herbu Bodulá, przez ßeść ſet lat Sakry nie miał dla trudności, ktore w Rzymie záchodziły, obran roku 1265. vmárł roku 1278.

Marcin

Marćin herbu Bodulá.



GOdność zdárłá kápice włożyłá Infułe/
Książeca wola byłá błagał Kápitułe.
Marćin Strzemieńczyk pod nim iednák był vłápił/
Wßákoż prędko do niebá zátym sie pokwápił.
Zostáwił w Bononiey *Martinus* swe kośći/
Duchá dawßy do niebá zbył świeckich trudnośći.
Owa rok w tey niezgodźie tu ná świećie żyli/
Obá ocz sie stárali tego nie záżyli.
Tákći prozno pracuiem o te wyniosłośći/
Ktore zwykły przebywáć tylko v godnośći.

Był to mąż w práwie biegły, wßákoß w Rzymie dano było Strzemieniowi, ktory iádąc do domu, vmárł w Bononiey, roku 1278. vmárli obá roku 1670. po nich obran Włostybor herbu Pomian.

Włoſtybor herbu Pomian.



PO Bodulí Włoſtybor gdy po-
czał pánowáć/
Dość pokornie/láſkáwie wſzyſtkim
roſkázowáć.
Zbraniał ſie tey zwierzchności kto-
ra nań wkładáli/
Inſzy iey żadościwi ſproſnie odpa-
dáli.
Niedba Pan o łákomce ná mieyscá
wyſokie/
A rad bárzo poniża myśli ták ſze-
rokie.

21. Ná to pomniąc Włoſtybor pokorą ſie báwił/
Chcąc nápotym y ine áby do niey wpráwił.
Ani tego pozwolić niechce Pan czás długi/
Muśi mieć w káżdym ſtanie po ſwey myśli ſługi.

Wziet roku 1279. vmárł roku 1283. po nim obran Iákub herbu Swinká.

Jákub Swinká.



PO herbie go ták zwano/ coż temu rzec mamy/
Gdy piekne obyczáie/ dobre spráwy znamy.
Ktoby zliczył pożytki niechay wyznawáia/
W rożnych mieyscách kościoły co od niego máia.
Gnieźnieński/ Vnieiewski/ Mnißy w Koronowie/
Pámieć máia od niego / niech sie kto ozowie.

Aby mu w czym ten Swinká kiedy niedogodził/
Wßytkim rad dobrze czynił/ nikomu nie ßkodził.
Dwádzieściá siedm lat bedac ná Káthedrze świetey/
22. Z żalem wßystkich tu od nas do niebá był wziety.

Klaßtor v świetego Ierzego ábo ßpital reguły świetego Benedyktá w Vniiewie fundował, z dobr stołu Arcybiskupiego, Biskupstwo Chełmińskie áby nie wyßło z iego prowinciey, Ryskiemu Arcybiskupowi odiął. Przemyślá koronował, y Rysche żone iego, dwie wśi kupił zá sto grzywien śrebrá, Powicz y Groczno, dárował ie Kápitule. Dziesiecine wyteczna w Ianowym młynie, kościołowi teyże wśi gdzie teraz miásteczko dárował, z Opátem Engielbertem Bißowskim, ábo iáko teraz zowa Koronowskim, z przyzwoleniem Kápituły do stołu swego przefrymárczył, iemu ábo y namiástkom iego dárował wieś, Bernárd Lowczy

Káliski,

Káliski, rzeczona Chełm Trántnow wieś przefrymárczył z Piotrem Zebniná, synem Mikołáiá Podczáßego Sierádzkiego, od ktorego wziął dwie wśi, Grábkowice, y Piorkowo, ábo Piotrowo. Kupił Kowale wieś v Turku od Stogniewá rycerzá zá czterdzieśći grzywien kośćiołowi. Wieś Prusy v Krákowá w páráfiey Ráciborowickiey, ktorą miał od Bolesławá Kśiążęćiá ieszcze w młodośći zá zásługi, dárował Kośćiołowi Gnieznieńskiemu. Zyw był ná tey Stolicy lat 27. vmárł roku 1310 dnia 4. mieśiącá Márcá. W Vnieiewie, ćiáło wieziono do Gnieznà, támże pochowan.

Borysław herbu Beliná.



NIe dokończá fortuná choć zá-
cznie z ochotą/
Wykonywa swoy efekt/dokonywa
psotą.
Doznał tego Borysław w swoiey
Elekcyey/
23. Nie mogłá tu zwabić nań nie-
chęći niczyiey.
Wywlekłá go w obcy kray/Impe-
dyowáłá/
Náwet mu śie náwroćić do Polski
nie dáłá.
W *Auinium* pochowan tám zostáły kośći/
Duch szedł rowno z drugiemi do wieczney rádośći.

Vmárł roku 1311. po nim nástał Ian Krzycki Kotwic. Był zgodnie od Kápituły obran, sam ieździł o Confirmácyą do Pa-

pieżá Benediktá, á gdy przyiáchał, Papież tego czásu vmárł, cáłe dwie Lećie Kárdynali śie zgodźić nie mogli ná inego: po dwu lat obran Clemens piąty: potym dostał odpráwy, miał spráwe o krzywde Rzeczypospo: przećiwko Mistrzowi Krzyżáckiemu w Prusiech, y przećiwko Arcybiskupowi Ryskiemu, o wydárćie Chełmińskiego Biskupstwá, potym záchorzał roku 1311. *ostátniego dniá w Auinium vmárł Czerwcá, y tám pochowan w klasztorze świętego Ianá. po nim nástał Ian Kotwic.*

Jánisław herbu Kotwic.



Dobrze śie był záslużył swą wielką godnośćią/
A porownał zinnem i przodków swych zacność ią.
Aż Pan ma wszytko zacne by pod progiem śiedział/
By tylko iáko pełnić wolą ie° wiedział.
Wiedział to Jánislaus y przestrzegał tego/
24 Jákoby nienáruszył w niwczym woli iego.
Jáko prágnął Borysław wszytko śie ták stáło/
A Jánisław áby śie Bogu podobáło.

Vmárł pánuiąc trzystá trzydźiestego (Ewángelisty Márká dźień) po tych czwartego obran roku 1312. *iák Cáthálog powiáda:* Morte Genslai Auinione secuta, Clemens Papa 5.

Capitu-

Capitulari Electione non expectata, cum prouisio Ecclesiæ Vacantis ad ipsum recidisset. Ianislao Archidiacono Gnesneń: Polono de genere nobili domo Kotfflc probatæ industriæ Viro, tum auinione præsenti, & quem Borislaus Archiepiscopus Gnesneń: probare gerendis & expediendis rebus, suæ promotionis in suis tenebat obsequiis. *Tám zárąz był poświecon, á do Polski się obrocił. Zyw był ná tey Stolicy* 35. *potym nátárgány pracámi, w Leczycy we dworze Arcybiskupim vmárł, anno* 1341. *W Gnieznie pochowan, śrebro kościelne záwieść kazał ná Chećiny, gdy woynę z Krzyżaki podniosł Lokietek, gdy się vć ßyłá woyná, málo mu śrebrá onego wrocono, wßákoż pewną summę w Zupie ná káżdy rok ná wypłácenie náznáczono, á summy było sto grzywien großow Práskich: ten Lokietká Kśiąże Kuiáwskie z żoną iego Iádwigą koronował roku* 1320. *potym roku* 1334. *koronował syná iego Kázimierzá.*

Przefrymárczył dwie wśi, Lesczno y Nagorzyce, zá Lesczno w Leczyckiey ziemi wziął Grocholice, á w Sierádzkiey Korytkowo. Ten we Zninie fundował Klaßtor, á ku pámiątce Iana świętego Chrzćićielá hoynie nádał, po nim nástał Iárosław Bogoria.

Járosław Bogorya tegoż herbu.



Oycem był kośćiołowi to o nim wyznawa/
Jeſzcze iego ornatow/ kielichow doſtawa.
Vnieiewſki oſádźił kośćioł Kánoniki/
Zápomagał gdźie trzebá byłá zákonniki.
Nie zliczę w krotkim wierſzu dobrodźieyſtwá iego/
Y nápráwy kośćiołow y dworow od niego.
Gdy był potym od Páná záráżon ślepotą/
Jnemu rząd Káthedry poruczył z ochotą.
Wſzák trzydźieśći y ſześć lat będąc przy niey pánem/
Był mił wſzytkim duchownym tákże y poddánym.

Ten był wźięt po Iániſłáwie roku 1342. potwierdzon od Benediktá dwánaſtego tego imieniá Papieżá, kośćioł w Vniiewie Pánny Máryey Kánoniki oſádźił, dworow Biskupich námurował, Znin y Kámień miáſteczká fundował W Bononiey ná náuce będąc, Angliká iednego ſtudentá o cudzołoſtwo śćiąć dał, będąc Rektorem, klucz Lowicki ktory záledwie grzywnę pożytku czynił, nápráwił, kupiwſzy zá 80. Grzywien zbożá, ku dźieśięćinam záśiać kazał, w Káliſzu kośćioł nápráwiwſzy, dwie wśi do niego dárował, Tyniec y Dopczyce, y ogrod przed wálem idąc do Wrocławiá Vlicą, koronował Lodwiká Królá Węgierſkiego

ná Pol-

ná Polskie krolestwo w Krákowie, roku 1370. w Niedźiele dniá 17. Listopádá. Gdy ślepotą był zárážon, spuścił mieysce swe Mikołáiowi z Kostorowá, Proboscżowi Gnieznieńskiemu, ktory áni v Krolá áni v Kápituły otrzymawszy konsensu, iáchał do Grzegorzá Pápieżá 11. tego imieniá do Auinium, á w tym Iárosław Pászkowic Kántor Gnieznieński, máiąc od Kápituły y od Krolá konsens, ná co y Iárosław pozwolił, iáchał: tylko sobie dwá kluczá zostáwił, mieszkał w Klasztorze Leckim, wyiáchał potym, á w Kálíszu mieszkał. vmárł roku 1378. W Skotnikách kośćioł zmurował, Kowálewo wieś wźiął zá szkody od Tumysłáwá Sprzespolewá, ktore poczynił kośćiołowi Gnieznieńskiemu dźieśięćiny, ná prośbę krolá Kázimierzá wtorego z pozwoleniem Kápituły, od stołu swego dárował kośćiołowi w Krzepicách, ktory był Kázimierz nowo zbudował, á tą dárowizną przyłączył Krzepice do swey Dyœcezyey, czym śie obrażał Biskup Krákowski. Przefrymárczył z krolem Kázimierzem ná Chruślina y ná Krolowice: zá wieś Spićinierz y Wolscżyce, z młynem rzeczonym Kszutyszyn przed Gnieznem, y zá Iezioro Ieleń rzeczone y zá wieś Kotámino: tenże frymárczył z tymże krolem ná Chruślina y ná Krolowice v Wiślice, zá wieś Tarnkow v Korczyná, zá wśi Krolewskie Cienia y Micháłow v Kálíszá, w roku 1344. Kośćiołowi w Budzowicách S. Stániśłáwá wśi Krolewskiey v Inowłodzá, dźieśięćinę po wśiách przyległych z wolą Kápituły swey dárował. po nim nástał Suchy Wilk śiestrzeniec iego.

Jan Grzymálá Suchy Wilk Dictus.



JAN Grzymálá Suchy Wilk
wiecey pachnał dworem/
Ná ktorym sie wychował niżeli
kośćiołem.
Był Káncler̄zem Koronnȳ y támże
że od dworá/
Przyiet od Bogorye zá koádiu/
torá.
W iego Dyocezyey nie było żadne
go/
Coby mu dobrorzeczył káptaná prá
wego.

Wßyscy máledykuiac/ nie ták iák potrzebá/
Zyczyli mu gośćińcá predkiego do niebá.
Dźiewieć lat tylko rzadźił zdźieráiac z nich winy/
26. Zadney ieno łákomstwo nie máiac przyczyny.

Był decretorum doctor *Kánonikiem Krákowskim*, *Káncler̄zem Koronnym, wziet od Wuiá zá koádiutorá, od Grzegorzá Papieżá* 11. *potwierdzon, był to syn Przesłáwá Woiewody Káliskiego. Zyw był ná tey Stolicy lat dziewiec, piatego dni Kwietniá wpadł w niemoc. W Sobote Wielkonocna po zachodzie słońcá vmárł roku* 1382. *We Zninie támże pochowan. Po nim nástał Bodzotá herbu Szeligá.*

Jan Bo

Jan Bodzetá herbu Szeligá.



BOdzetá pokrzćił Litwe/ Krolá Władyſłáwá/
Byłá w Kośćiele Páńſkim ná wßem dobra ſpráwá.
Wniwecz innych ſtáránie/ otc zwierzchność byłá/
Láſká go przednich Pánow mocą oſádźiłá.
Te ſtolice tym meżem/ cnotą nápełnionym/
Vćießon ſtan duchowny po Tyránnie onym.
Vniewſcy kápłani znáią dobroć iego/
We wßytkich cnotách kośćioł ſie ßerzył zá niego.
Siedm tylko lat Káthedre rządził ták ßeroka/
27. Wprowádzon od Anyołow prędko ná wyſoka.

Był rodem z Ziemie Sedomierskiey, Syn Wisłáwow, ze wśi Szeligi, niedáleko Kunowá. Ten Władysłáwá Jágiełá królá okrzcił, y koronował dniá 17. mieśiącá Lutego, roku 1389. żył ná tey ſtolicy lat śiedm, dniá 26, mieśiącá Grudniá vmárł, á w Gnieźnie w káplicy, ktora ſam zmurował, y nádał, pochowan. Ten Wikáryom w Vniewie dom kupił, y śiedlisko przeſtrone nádał. vmárł roku 1397. po iego śmierći obran Kropidło, z rodu Kśiążąt Opolskich.

Jan Kropidlo Kśiąże Opolskie.



SLowá mu to nazwiſko kedźierzáwa dálá/
Ale w poczćiwych ſpráwách cnotá wychowáłá.
W podeyźrzeniu wielkim był v Krolá możnego/
Wtym czego nie przypuśzczał do sercá ſwoiego.

28.

Dobrogoſt nałecz Nowodworski.



NOwy dwor/ ſtára cnotá Dobrogoſtá tego/
Wychowáły ku pożytku Kośćiołá Bożego.
Nie prágnąc tey zwierzchnośći/ ći co godność ználi/
Z prosbą y przymuſzeniem práwie mu ie dáli.
Z Biſkupſtwá Poznáńſkiego ták Kśiążetá chćiáły.
29. Wiedząc że był we wſzytkich cnotách wychowáły.

Z woley

Z woley Krolá Jágiełá v Bonifácego/
Rzym náwiedzał w potrzebách Kśiestwá Litewskiego.
Vstąpił z żalem wszytkich duchownych do niebá/
Ośm lat kośćioł spráwuiąc ták iáko potrzebá.

Wziet był z Biskupstwá Poznáńskiego, ná ktorym był lat iedennaśćie, był decretorum doctor, *Syn Tumisłáwá Nowodworskiego, konfirmowan od Bonifácyusá Papieżá, v ktorego był w poselstwie od Władysłáwá Iágiełá, o potwierdzenie kośćiołá Wileńskiego y Miednickiego. Zyw był ná Arcybiskupstwie lat ośm, wziet roku* 1394. *vmárł roku* 1407. *dniá* 14. *we wśi Chełmie niedáleko Vniewá, w Gnieznie pochowan, miał nazwisko Wydrzy oko. po nim nástał, Mikołay Kurowski.*

Mikołay Kurowski Srzeniáwá.



W pánskimći domu w prawdźie ten śie był vrodźił/
Ale złym wychowániem látá swe poszkodźił.
Nie wiátykiem było ono wychowánie
Zábáwić/ gdy wźiął látá rzekę ná me zdánie.
Ktorym śie nie zábawiał Wenus pśi nie dáli/
30. A niektorzy z wiernieyszych tego pomagáli.

Zamkow/ dworow bogátych/ co synowcom kupił/
Predko z tego wszytkiego czás nieszczesny złupił.

Smierćią go nie kápłáńſka poráźiwſzy zátym/
Sroźſzey ſie obawiáiąc/ rad ták przeſtał ná tym.

Vmárł roku 1411. *w Niedźiele dniá* 8. *Wrześniá. Był rodem z Krákowskiego Woiewodztwá ze wśi Kurowá, ſyn Hrábie Klemenſá, y mátki Káthárzyny, z Biskupſtwá Włocłáwskiego trzymał te obiedwie kátbedrze, áż ſobie przeiednał Włádysław Kropidło v Włádysłáwá krolá, przez bráćią ſwą Kśiążętá Opolskie, Bernatá y Bolesłáwá, był* homo mundanus, ad illecebras carnales intentus, lucra ſectans citaredis deditus, *wiele mąki, miąz wieprzowych do Flándriey Wisłą á potym morzem wyſyłał, z czego wielkie skárby zebrał, kupił był Rytwiány, Prándiczow, Bochotnice, wſzytkie zaraz po śmierći iego vtráćili ſynowcy. W one Pruską woynę, był Wicegerentem kroleſtwá, y mieſzkał w Krákowie áż do przyiázdu krolewskiego, oskárżon był od niektorych pochlebcow, że ſie ſtárał o przyiaźń krolowey Anny, ácz niektorzy powiedáli, że ſámá krolowa to nań przed krolem powiedźiáłá, á gdy ſie tego krol chćiał nád nim pomśćić, pozwan był ná Seym do Glinian, do ktorey ſpráwy proſzon też był y Witult, ſpodźiewał ſie tám dekretu niełáskáwego: gdy ná tę drogę doſtátkiem wielkim wyiáchał, zá nieſczęſnym przypadkiem w Krzeczowie poluiąc z koniá ſpadł, zbił ſie ſrodze, wpadł w niemoc, záwiezion do Ropczyc żywy, tám ſie ſpráwił chwálebnym Sákrámentem, vmárł zátym an*no vt ſupra. *Kupił był dwor nád Rudáwką v Demetryuſzá, herbu Wręby,* alias *Korczak, Podkánclerzego Koronnego, ktory dárował Kośćiołowi Gnieźnieńskiemu wieś Pruſowice, w*

Lęczyckim

Leczyckim Woiewodztwie, przefrymárczył z láskim Pradzewskim. Zyw był ná Arcybiskupstwie lat dziewięć, záwiezion do Gniezná, á tám pochowan.

Mikołay Trabá ábo Jordan.



GLośna to Trabá w polszcze, y dość sławna byłá/
Szeroko sie godnością wielką rozgłosiłá.
Ktorey sie przypátruiąc narody rozliczne/
Vpátruiąc w nim spráwy y postępki sliczne.
Concilium Konstántskie to po nim mieć chciáło/
By go oycem duchownych wszystkim okazáło.
Prymatom támże *Regni* ná swe sukcesory
31. Ziednał/ á gdzie potrzebá zákłádał klasztory.
Dwánaście lat spráwuiąc ten stolec ták święty/
Z prace teytu doczesney do niebá iest wzięty.

Był to syn Wilhelmá Traby, mátki Helzbiety, był pius in omnes liberalis,& munificus in Egenos,natura mãsueta & benigna. *Wzięt po Mikołáiu Kurowskim z Arcybiskupstwá Lwowskiego, á Podkánclerstwá Koronnego: ten Collegium Mensonarzom w Gnieznie fundował, ná Concilium w Konstant:* Regnum Poloniæ fama nimia sua liberalitate &

 virtuti-

virtutibus, quibus plurimos anteibat decorauit: *á ták był wsłynął ná tym tám Concilium, iż wiele głosow miał, áby był wziet ná stolice Papieska. Tytuł Arcybiskupom Gnieznieńskim ziednał, że sie káżdy z nich pisa* Primates Regni, *y sam sie ták naprzod pisáć pocżał, Kośćioł Pánny Máryey z Rudy do Wieluniá przeniosł, rządnie pobudował á opátrzył. W Moskorzowie kośćioł ná przyczyne Klemensá z Moskorzowá Kánclerzá Koronnego dźieśiećinámi nádał, záwsze był chor ná tey Stolicy, á gdy iáchał stáráć sie z Węgry o pokoy, we wśi Lubicz w Diocezyey Strygońskiey, spráwiwszy sie chwálebnemi świątośćiámi, dniá czwartego Grudniá w Poniedźiałek vmárł, roku* 1422. *był lat dwánaśćie ná tey stolicy, mieśiecy śiedm, ćiáło przywieziono do Gniezná, przed grobem świętego Woyćiechá pochowan. po nim obran Woyćiech Iástrzebiec.*

Woyćiech Iástrzebiec herbu tego.



Wjele zamkow/ wśi/ dworow bogátych nákupił/
Ná to z duchownych/ z świetckich wielkie dáni złupił.
Był Kánclerzem Koronnym/ Krákowskim Biskupem/
W rádźie krolá Jágiełá naprzednieyszym słupem.
Kłániáło sie co żywo/ do skrzyń przybywáło/
A wszákże sie kośćiołom nic nie vbliżyło.

Klasztor Bensowski stánął iest z iego sczodroby/
Mury pieknie osádzon y inne ozdoby.
Spráwiwszy tám pochowan bez ludzkiey żáłości/
32. Bo nie ieden nárzekał o swe doległości.

Był Biskupem Poznáńskim naprzod roku 1393. *Wárszewskiemu Kościołowi Tum nádał. Potym był Káncler̄zem Koronnym, y Biskupem Krákowskim, odiąwszy ie Piotrowi herbu Lesczyc, potym był Arcybiskupem, kupił Rytwiány od synowcow, Mikołáiá Kurowskiego, Arcybiskupá Gnieznieńskiego, zmurował zamek támże. Zamek Iástrzebiec w oyczyznie zbudował od nazwiská swego, ktory Piotr Zborowski potomek iego, Woiewodá Krákowski, stáwem zálał, bedąc Stárostą Stobnickim, Borysłáwice w Lęczyckim Woiewodztwie kupił, innych wiele ná rożnych mieyscách, ciáło iego leży w Benszowey w Klasztorze, ktory sam fundował, iák to napis nád grobem iego támże opowieda:* Hic iacet Albertus Iástrzębiec, genere nobilis de Lubnica, primum Posnaniensis Episcopus, anno Domini 1412. ad Ecclesiam Cracouiensem translatus, exactis annis duodecim, ad Ecclesiam Metropolitanam Gnesneń: anno 1423. iterum transfertur, sedit annis 13. mortuus in vila Mnichouice, anno 1436. die solis 2. mensis Septembris, in eadem Ecclesia traditur sepulturæ Ecclesiá in Bensoua, in regulam Ordinis S. Pauli primi Heremitæ, anno 1421. vbi Monasterium ex muris construxit & dotauit. Eius tempore Crucifferi, à Wladislao Iagielone frustrati sunt, anno 1410. *Był Do-*

ktor decretorum, *Dziekanem Krákowskim, Proboſczem Poznáńskim. Po nim náſtał Wincenty Doliwczyk.*

Wincenty Doliwczyk Kárdynał.



SKrepſtwo nie pánowáło/ áni śmy go ználi/
Tám gdźie co należáło z ochotą śmy dáli.
Pieczęć mnieyſza tá chwilę była w ręku iego/
To náčiezſza żołądká był bárzo chorego.
Ten czapkę Kárdynálſką napirzod tu vkazał/
33. Wielkich pożytkow iák mogł Kátedrze przymnażał.
Oycem wſzyſcy duchowni prawdźiwego ználi/
Bo Oycowſką twarz iego ręke tákże zwáli.
Vmárł iednák ácz wſzyſcy życzyli żywotá/
Długą pámięć poniesie dobroć iego cnotá.

Był wźięt z Kuſtodiey Gnieźnieńskiey, y Kántoriey Krákowskiey, á był Ponkánclerzem Koronnym, od Eugeniuſá Papieżá czwartego potwierdzon, przez Zbigniewá Krákowskiego Biskupá poświęcon: piſzą o nim, że był liberalis, *chorego żołądká, skoro ſie náiadł, áni ná woźie, áni ná koniu śiedźieć nie mogł, dźieśięciny wyteczne ktore czyniły ſto grzywien, ná prośbę Anny Księżny małżonki Bolesłáwowey, do Wárſzáw-*

skiego Kościolá dárowal Kárdynálska czapka, od Felixá Papieżá ná Concilium Báſilieńskim á wßák w Kápeluſu tym nigdy nie chodził, dla nieſnaſek tych, ktore miedzy Papieżmi były, to ieſt, Felixem á Eugeniußem. żył ná ſtolicy lat 12. vmárł roku 144?. dniá 14. Wrześniá w Vnieiewie, w Gnieznie pochowan. Po nim náſtał Władysław Sulimczyk.

Jan Odrowąż tegoż herbu.



Dawnych to Odrowążow onych Hrábiow z Sprowy/
Miłośnik y obrońcá Kośćiołá ſurowy.
Skarb kośćielny wſpomina dobrodźieyſtwo iego/
Miednice á Infuły ſą dawne od niego.
Káplicá známienićie ktemu zbudowána/
A hoynemi dochody bogáćie nádána.

Część muru Łowickiego płácze go v Fáry/
A że go niedokonał bo iuż bedac ſtáry
Skończył wiek ſwoy/ dźieśieć lat/ y dźieśieć mieśiecy/
Nie przykrzył ſie przyſtoynie wßem roſkázuiecy.

Był to ſyn Sedziego Sedomierskiego, bedac Proboſczem Sedomierskim, Kánonikiem Gnieznieńskim obran, potwierdzon od Papieżá Mikołáiá, koronował Małżonke Królá Kázimierzá,

 vmárł

34. vmárl od świerzbiączki, ktora z mlodych lat záwſze b
trapion w Vnieiewie, roku 1464. w Gnieznie pochowan, d
do ſwego kośćiolá Gnieznieńskiego dwie Miednicy śrebrne, I
fule z dobrych pereł, inne kleynoty, káplice w Gnieznie ná ſtr
nie pulnocney zbudowal, y nádał bogáćie. Po nim náſtał Ia
Gruſczcński herbu Roza.

Jan Gruſczeński Rozyc.



Ze záwße wſpominája kto z
żył káżdego/
Toż też minąć nie może iśćie Gr
ſczeńſkiego.
Wßytkie zbytki ßkárádę krzyc
z káżdey ſtrony/
Dowoláć ſie nie mogą cnoty d
obrony.
Niechce iednák iálmużná odſt
pić od niego/
W Łowiczu zbudowány Kl
ßtor koßtem iego.
Też y kośćiol w Rzegowie nieſkąpie nádány/
Owa ßátan zſiglámi ſwemi oßukány.
A w Sedomierzu kośćiol ma pámięć od niego/
Te cne ſkutki przemogą wßytkie złośći iego.

Był wźięt po Ianie Zeſprowy, roku 1464. od Páwłá Papi
żá potwierdzon, wźięt z Biskupſtwá Krákowskiego, ná ktory
był rok y cztery mieśiące, y dni iedennaśćie, piſał ſie z Gorni
wic y z Gruſyc, był to ſyn Chorążego Sierádzkiego Jána,

Málg

Málgorzáty Nárámowskiey, mundanis & temporalibus deditus, *wiele powinnym ſwym rozdał od ſtołu Arcybiskupiego, zwłaſczá Bártłomieiowi Káſtelánowi Káliyskiemu brátu ſwemu, wiele imion záfrymárczył, wſák z pozwoleniem Kápituły. Klaſtor w Lowiczu Bárnádynom zbudował, tákże y w Rzegowie, y nádał dzieśiecinámi. Kośćioł tákże Sedomierski v Pánny Máryey, zá co mu Kápitułá* ibidem *dálá* 1500. *złotych, był ná tey ſtolicy lat* 9. *nagle vmárł, pochowan od bráćiey. Po nim náſtał Iákub Sienieński, roku* 1492.

Iákub Sienieński herbu Debno.



ZE wſzech ſtron chwały godźien/
był máło gniewliwy/
Ale we wſzytkich ſpráwách ſtały
y prawdziwy.
Ze wśi Zapola/ Debno miáſteczko przerobił/
W Oyczyznie przy Kośćielech
wiele mieyſc ozdobił.
V Leczyce przez błoto łáwy pámieć dáia/
A w Szpitalách chudziny dobrodźieyſtwá znáia.

Coż y ſtaw Grzegorzewſki/ coż Rzeczpoſpolita
A podźiś/ po Iákubie pilniuchno ſie pyta.

Vmárł roku 1476. *po nim obran Zbyſzek tegoż herbu: był to ſyn Dobiesłáwá z Sienná, Woiewody Sedomierskiego, máki Ká-*

tki Káthárzyny, herbu Korczak, cory Podskárbiego Koronnego, ad iram & bilem naturaliter vehemens. W Gnieznie kościołá poprawił, Grob kościam Woyćiechá świętego ozdobił, z Budzynia mármuru kazawszy przywieść, káplice Mensonárska w Gnieznie ozdobił, w ktorey potym pochowan. Groblą wielkim nakłádem v Leczyce przez bloto do Kośćiołá Pánny Máryey vsypáć dał: Staw bárzo wielki y rybny v Grzegorzowic miásteczká zástáwić dał. vmárł roku 1488. Po nim nástał Zbigniew z Oleśnice.

Zbyszek z Oleśnice stryiego.



To oćiec kośćiołowi/ pospolitey rzeczy/
Ktora miał w vtrapieniu iey ná pilney pieczy.
Podkánclerzem Koronnym potym do Infuły/
Od Włocłáwskiey z pilnośćią zadan Kápituły.
Potym wźięt ná Krákowskie ktore vbogáćił/
Przeco wieczney pámięći temu wierz nie strácił.
Ná Strádumiu zbudował klasztor Bárnádynom/
Y ná wszem sie okazał iáko Oćiec synom.
W Sączu kośćioł fundował/ wźięt potym do niebá/
37. Tákich Arcybiskupow Polsce záwsze trzebá.

Vmárł roku 1493. po nim nástał Fryderyk Kárdynał. Był

Magi

Magister Artium, z Włocławskiego Biskupstwá wziet ná te stolice, żyw był ná niey lat 12. vmárł roku po Koronáciey Olbráchtowey, kupił do Biskupstwá Krákowskiego Kśięstwo Siewierskie, Kośćioł w nowym Saczu fundował, wziet był roku 1498. W Pinczowie Oyczyznie swey zamek y kośćioły pomurowáć dał.

Fryderyk syn królá Kázimierzá.



Krolá wielkiego był syn tym sie kontentował/
Że tylko ná kátedrách dwuch w Polsce pánował.
Przysłano Kárdynálską iesce czapke z Rzymá.
By z krolmi porownano krolewskiego syná.
Dogadzáli ná wszytkim krolewskiey ozdobie/
Jeśliż w czym nie vbliżył hoynie żyiac sobie.

Szcześliwe káżde páństwo gdźie z Pánow pánowie
8. Pánuia/ tám dostátek: Juž sie nie ozowie
Żaden defekt/ iákoż tu wszego hoynośc byłá/
A tá długo ná świećie żyć niedopuśćiłá.

Vmárł roku 1503. po nim nástał Andrzey Boryszewski, ostátek żywotá iego opisány w Kronikách masz. żył lat 75.

Andrzey Boryszewski Rożyc.



Godność z wielkiey náuki wszystkim sie lubiłá/
A táż go ná Káthedre wysoką wsádziłá.
Nie zepsował tego dwor/ nie ská⸗ziłá pychá/
Cnotá go wywodziłá od iey sidel z cichá.
39. Dobrey myśli nie skáził gdy czás potrzebował/
Wszákoż swoie powinność ná pámięci chował.
Bo kto ná to pámięta w co sie obliguie/
Tákiemu záwsze cnotá pilnie vsługuie.
Siedm lat tylko żył ná tey Kátherze wysoki/
Potym wziet pod Máiestat do Páná szeroki.

Był naprzod Theomunińskim, potym Lwowskim, áż Gnieźnieńskim Arcybiskupem. Báwił sie dworem czás długi, był to mąż vczony, á záwsze dobrey myśli. Zyw był ná tey stolicy lat siedm, vmárł roku 1510. *po nim nástał Ian Laski, herbu Korab, ciáło iego leży w Gnieznie, ktoremu grob Laski spráwić rządnie kazał. O czym napis tákowy iest:* Ioannes de Lasko, Archiepiscopus Gnesneń: adoptationis memor Antecesori suo, Andreæ Roża de Boriszovice, anno 1510. die 20. Aprilis, mortuo sacrofugum marmure decorat.

Jan La-

Jan Łaski herbu Korab.



WIelkie z tego Korabiá polſká ſkárby miáłá/
Wielka godność ſtad záwſze ſie pokázowáłá.
Jeſliś chćiał mieć rycerzá / pokázał ſie ſtały/
Wſzákoż nád te nie było co do Páńſkiey chwały.
Byłá tá pilność w Janie/ wſzák y świát ſmákował/
Swiádczy tytuł Legátſki ktory przygotował.
Ziemie świętey náſypał przy kośćiele ſwoim/
Jáko mogł zdobił kośćioł o coż więcey ſtoim.
Lat dwádźieśćiá rok ſpełná ſtárość pokonáłá/
A dáley ſie po świátu przeieżdźić nie dáłá.

Był potwierdzon od Iuliuſzá Papieżá, od ktorego Titulo Legati Nati in Concilio Lateraneñ: adornatus vir grauis, varij magniq; ingenij. *Zyw był ná tey ſtolicy lat* 21. *vmárł będąc ſtárym roku* 1531. *po nim náſtał Máciey Drzewicki, herbu Ciołek: ták o nim nagrobek:* Ioannes de Lasko, Archiepiſcopus Gneſneñ: Legationis Natę auctor, terram figuli ex vrbe, & ab Hieroſolimis inducit, qua Ciminterium hoc conſpergit, & venam glebe ſuæ hoc loco ponit: *był Káncłerzem Koronnym długi czás. Po nim obran Máciey Drzewicki.* vt ſupra.

Márcin Drzewicki Ciołek.



DŁugośmy żyć myślili/ chowáliśmy wßytko/
Wßák ieśli ták wspominác te łá-
komce brzydko.
V tych krolow pieczećia mniey-
ßa ßáfuiacy.
41. Potym wietßa nie długo iá-
koż spráwuiacy.
Z Przemyskiego Biskupstwá Wło-
cláwskie mu dano/
Kedy lat ßeść dwádzieśćiá sprá-
we dobra znano.
Wźiet potym ná Káthedre ták wysoka stáry/
Záczym śmierć zgotowálá k odpoczynku máry.
Máiac wieku ßeśćdźieśiat dźiewięć swego ktemu/
Oddał duchá Krolowi w rece niebieskiemu.

*Wźiet był po Ianie Łaskim , po nim został Andrzey Krzy-
cki, herbu Kotffic , á to roku* 1535. die 12. Augusti, hora 2.
noctis. 29. Septembris sepultus.

Andrzey Krzycki herbu Kotſſic.



SEkretarzem krolewſkim naprzod: v Bárbáry
Kánclerzem był fortuná nádawáłá dáry.
Był Biſkupem Przemyſkim/ Plockie potym dano/
Gdźie hoyne dobrodźieyſtwá po nim záraz znano.
42. Gromem kośćioł ſpalony pieknie reformował/
Ozdobe Ołtarzom/ Kápłanom gotował.
Z heretyki rozmowe piorem vſty máiac/
Z błedow iáwnych prawdźiwie nedzniki ſpieráiac.
Dwu lat ſpełná nie śiedźiał miłośnik vczonych/
Pośpieſzył ſie do kráin grzeſznym nieznáiomych.

Biskupem Płockim bedac, kościoł od Gromu ſpalony, znowu zmurowác dał, potym wziet ná te ſtolice, był pożyteczny R.P. y kościołowi Bożemu, nie był ná tey Káthedrze dwu lat ſpełná, vmárł w Krákowie dniá 10. *Máiá, w dzień Bożego wſtapienia o* 10. *godzinie, máiac wieku* 54. *vmárł roku* 1537. *po nim náſtał Ian Łatálski Prawdzic: był to miłośnik vczonych, y Iánicyuſá Poete nakłádnie ná náuce chcwał, przetoż nárzeka tym wierſſem:*

Heu, quæ reſtituunt miſero mihi ſecula talem.

Poiednal Ceſárzá Ferdynándá Krolá Czeskiego, z Ianem krolem Wegierskim, wiele kśiąg nápiſal pożytecznych R. P. y kośćiolowi Bożemu. W Pultowsku dwor náprawil, ná ten czás gdy byl Biskupem Plockim &c.

Jan Latálski Prawdzic.



V Helżbiety krolowey Káncle-
rzem bedacy/
Troie Proboſtwá znáczne ná do-
chod máiacy.
Poznáńskie mu Biskupſtwo zá-
tym predko dano/
Gdźie przez dźieśieć lat po nim
dobra ſpráwe znano.
Wßytkim byl práwie Oycem ká-
plánom poddánym/
Wßyſcy go práwie ználi dobro-
tliwym pánem.
Byl milośnik Oyczyzny y káthedry ſwoiey/
O czym pioro powiedáć ſpráwnie ſie nie boy.
Popalone w páńſtwách ſwych znápráwowal dwory/
Ale mu nie dal dlugo rządźić wczás ſkory.

Bedac Káncler zem krolowey Helżbiety, trzymal Gnieznieńskie, Krákowskie, Poznáńskie, Leczyckie Proboſtwá. Potym wziet ná Biskupſtwo Poznáńskie, ná ktorym byl lat dźieśieć, zá láską Krolá Zygmuntá ná Arcybiskupſtwo obran: vir singularis virtutis & humanitatis, omnibus beneuolens

affabilis.

affabilis, in omnes ſubditos excelentis pietatis, R. P. amator ſtudioſus Edificiorum Archiepiſcopatus, partim incendio, partim vetuſtate colapſorum hilaris reſtauratur, hydropiſi in Skwiernieuice obiit, die decolacionis Sancti Ioannis Baptiſtæ, ætatis ſuæ 77. *po nim obran Piotr Gámrat Sulimczyk. vmárł roku* 1540. *dniá* 29. *mieśiącá Sierpniá.*

Piotr Gámrat Sulimczyk.



Wiele ſcześćie nádáło wſzák wiedziáło komu/
Páńſka mysl obyczáie choć z rownego domu.
Byłá wielka powagá á też ná czym było/
Dwiemá ſie przednieyſzemi kátedry rządziło.
Było hoynie gdźie trzebá tám ſzły Páńſkie doná/
A kiedy nie doſtáło dodawálá Boná.
Fortuná: kiedy kogo chce hoynie rátowáć/
Nie vmie ſobie merchá w tey mierze folgowáć.
Skoro też począł ſłábieć *Petrus* do poſługi/
Niechćiano go też ćierpieć ná świećie czás długi.

Był Arcybiskupem y Biskupem Krákowskim, był liberalis. *vmárł máiąc wieku* 58. *w Krákowie, roku* 1545. *dniá* 27. *Sierpniá. po nim obran Mikołay Dzierzgowski.*

 Mikołay

Mikolay Dzierzgowski Iástrzebczyk.



TAská wielka krolewska dla godności iego/
Przywiodlá do káthedry mieysca przednieyszego.
Był hoyny chlebodawcá zwlaszczá vbogiemu/
Nie sprzykrzył sie gdy żadał kto o co żadnemu.
Rzeczpospolita w spráwách swoich pomoc miáłá/
Ktora w trudnościách wielkich predka po nim znáłá.
O duszy pieczą máiąc ćiáłu grob postáwił/
Ktore potym do niego zá krotki czás wpráwił.
Trzynaście lat Káthedre te sławna spráwował/
Káżdemu sie stanowi przystoynie záchował.

Po nim obran Ian Przerebski Nowińczyk, vmárł roku 1539 dniá 16. Mieśiacá Lutego, w Gnieźnie pochowan, iáko o nim napis grobowy powiáda.

Jan Przerebski z Przerebá.



NIEzbedna śmierć zayrzáłá nam godnośći iego/
Oyczyznie kośćiołowi meżá ták dobrego
W młodym wieku odiełá/ Zal wſpomináć wielki/
Był to Pan y dobroći pełen cnoty wſzelki.
Biſkupem Chełmſkim bedac do Rzymá poſłány/
Potym do Ferdynándá w tez poſługe dány.
Zátym z łáſki krolewſkiey dla iego godnośći/
Ná Káthedre wyſoka tákowey zacnośći.
Z ktorey predko vſtapił ná niebo wyſokie/
Wzgárdziwſzy mieyſce wąſkie wſtapił ná ſzerokie.

Vmárł iáko nagrobek powiáda, roku 1562. máiac wieku ſwego 42. pochowan w Lowiczu 19. dniá Styczniá. po nim wziet Iákub Vchánski, herbu Rádwan.

Jákub Vchánski Rádwáńczyk.



WSzelka cnota dobroćia był z niebá nádány/
W żadnym postepku iego nie było nágány.
W młodośći Justynian báwił go przy sobie/
Potym go Theologom oddał ku ozdobie.
Ninaczym nie schodziło w ten czás kośćiołowi/
Y vćisku żadnego nie było Klerowi.
Káżdy swoiey wolnośći záżywał bespiecznie/
Z czego tu miedzy nimi bedzie chwalon wiecznie.
Sławy dobrey káżdemu nawiecey potrzebá/
Bo zá ludzka przyiáźnia iest przystep do niebá.

Wziet był po Ianie Przerebskim, herbu Nowiná, po nim podan Stánisław Kárnkowski, herbu Junoßá, merita *iego przećiwko kośćiołowi Páńskiemu w Herbarzu, ktory znowu do druku podan, ßerzey ſie opowiedza.*

Stánisław Karnkowski Junoszyc.



TEn y Bogu y ludźiom chćiał
sie vpodobáć/
W czym sie hoyniey niż krwi swey
począł okázowáć.
Chwałe Páńską rozmnażał ná-
práwiał *errata,*
Jego hoyność niż ludźiom nie ch-
ći bedźie *grata*
Wiecey/Boże wszechmocny/*scru-
tator cordium,*
Co też czásem v ludźi czyniło
odium.
O tym tu mnie diskursow czynić nie przystoi/
Ostrzegáiac y domu y zacnośći swoiey.
Ták we wszytko vgadzał że chwálny bydź muśi/
Nigdy cnoty obłudność ludzka nie vduśi.

Wiele ten Arcybiskup pámieci po sobie przy Kościele Páńskim zostáwił, ktore w Herbarzu szerzey sie opowiedza, Iezuity w Kálisu bogácie nádał, y wiele innych pámieci godnych, w Oyczyznie Kárnkowie Kościoł zmurowáć dał. &c.

Wziet był po V cháńskim Iákubie, herbu Rádwan. po nim obran Ian Tarnowski, herbu Rola.

Ian Tar-

Jan Tarnowski Rolic.



Z Czegoć sie niepodobał ć żemowił bespiecznie/
A co on postánowił áby trwáło wiecznie.
Ná tym myśl swoie sádźił/ o wielebny Janie/
Náß vmyst okrom woli Bożey kłáda tanie.
Twoi sławni przodkowie przy stole Prymásom/
Dogadzáli długi czás potrzebom y wczásom.
Porządek wielki czyniąc/ á zá ich zasługi/
Twoiá godność tu kwitnąć będzie przez czás długi.
Dogodźił Bog wspániáłey ogromney twey mowie/
A dał tytuł ten ktory służy Páńskiey głowie.

Bárzo krotki czás był ná tey Stolicy. Wziet po Kárnkowskim, herbu Iunoßá. Po nim obran Bernát Mácieiowski, herbu Ciołek, ßerzey o nim w Herbarzu znowu wydánym czytác bedźieß.

Bernárdus Máciejowski Ciołek/ Kárdynał.



GOdzieneś był długi czás sie-
dzieć ná tey ławie/
Godzieneś y pochwały w káżdey
twoiey ſpráwie.
Miewáli tu przodkowie náſzy
z twoich dziádow/
W kośćiele Bożym wodze chwá-
lebnych przykłádow.
Miewáli ná obronę Oyczyzny:
my z ćiebie
Przykład dobry tym rowny co ſą
dawno w niebie.

Godzieneś z tego chwały ſpokoynieś pánował/
A przyſtoynieś powinność ſwoię odpráwował.
Máiąc y nád Prymáſow tytuł ſławy wielki/
Z wielkiey twoiey ludzkośći chwali ćię ſtan wſzelki.

Krotko był ná tey Stolicy. Wziet po Ianie Tarnowskim, herbu Rola. Po nim obran Woyćiech Báránowski, herbu Iáſtrzebiec.

Do Czy-

Do Czytelniká Láſkáwego.

Z Adnego Stanu Bog nie tái złośći/
Brzydząc ſie nimi tám ná wyſokośći.
Odkrywa ludźiom co widźi plugáwie/
Ale ktore też zna w poczćiwey ſpráwie.
Podawa wſzytkim dobrem ku lubośći/
Aby podnieśion był k wietſzey zacnośći.
Wywyſzenośc ſwá/ áby ná czás káżdy
Ták zdobił/ iákby Pánu był miel záwżdy.
Nie vćiſkáiąc w wolnośći żadnego/
Pomniąc ná krotkość żywotá ſwoiego.
Mierżyli ćie złe y innych wſpominánie/
Tákiec y twoie bedźie ná me zdánie.
Nie dármo Dawid zoſtáwił przeſtroge/
Ktora ćie y ia tu nápomnieć moge.
In memoria æterna erit iuſtus, ab auditione mala
non timebit.
Ale łákomiec ná śrebro/ ná złoto/
W tey wadze bedźie iák plugáwe błoto.
Non habet euentus ſordida preda bonos.